

EUROPEJSKA INTEGRACJA MONETARNA od A do Z



4

kwiecień 2008

Agnieszka Królikowska

Czy warto być poza Unią Monetarną - studium przypadku Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji

- Wprowadzenie wspólnej waluty - rys historyczny
- Kryteria członkostwa w UGW
- Kraje Unii Europejskiej poza euro
- Perspektywy





AGNIESZKA KRÓLIKOWSKA

asystent

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Kolegium Gospodarki Światowej

Instytut Handlu Zagranicznego i Studiów Europejskich

Czy warto być poza Unią Monetarną – studium przypadku Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji

1. WSTĘP

Wprowadzenie w 1999 r. do obiegu bezgotówkowego wspólnej waluty euro w ramach Wspólnoty Europejskiej było kolejnym, ważnym etapem zacieśniania integracji na kontynencie. Z dniem 1 stycznia 2002 r. nowy pieniądz Europy został wprowadzony do obiegu gotówkowego. Stopniowo zastąpił on waluty ówczesnych 12 państw członkowskich Unii Gospodarczej i Walutowej – UGW (Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Portugalia, Włochy). Wprowadzenie euro wiązało się głównie z unifikacją polityki pieniężnej i koordynacją polityki budżetowej państw członkowskich. Początkowo poza obszarem Eurolandu pozostały cztery kraje spośród tzw. starych państw członkowskich (Dania, Szwecja, Grecja, Wielka Brytania). W 2001 r. do UGW przystąpiła Grecja. Z piętnastu „starych państw członkowskich” Unii Europejskiej trzy kraje nadal pozostają poza obszarem euro. Interesujące jest poznanie motywów nieprzystąpienia tych krajów do Unii Gospodarczej i Walutowej.





2. WPROWADZENIE WSPÓLNEJ WALUTY

2.1. RYS HISTORYCZNY

Geneza przyjęcia przez kraje Europy Zachodniej wspólnej waluty ma zarówno wymiar polityczny, jak i gospodarczy. W 1951 r. jedynie sześć państw Europy Zachodniej podpisało Traktat o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali. Należy podkreślić, że w gronie tym nie znalazły się zarówno Wielka Brytania, jak i Dania oraz Szwecja. Proces zacieśniania współpracy na kontynencie był zachętą dla innych państw do przystąpienia do struktur europejskich. Pod rządami generała de Gaulle'a Francja nie wyrażała zgody na rozszerzenie Wspólnoty o Wielką Brytanię. Dopiero w 1966 r. podjęto decyzję o rozszerzeniu Wspólnot o kolejne kraje. W 1973 r. do WE dołączyły Dania, Wielka Brytania i Irlandia, a dopiero w 1995 r. Szwecja. Żadnego z państw, które obecnie znajdują się poza UGW (Wielka Brytania, Dania i Szwecja), nie było wśród sygnatariuszy Traktatów z 1958 r. Wielka Brytania od wieków prowadziła politykę „obserwatora” działań na kontynencie. Przyczyną była z pewnością duża odrębność historyczna oraz kulturowa w stosunku do państw kontynentu. Ponadto Wielka Brytania zawsze była państwem na tyle silnym, że miała znaczny wpływ na stosunki w Europie Zachodniej bez potrzeby rezygnacji z części suwerenności koniecznej przy wstąpieniu do tworzącej się unii. Z drugiej strony należy podkreślić fakt, że Wielka Brytania nie była mile widziana wśród członków Wspólnot, zwłaszcza przez Francję, rywalizującą z nią o wpływy na kontynencie. Z kolei Dania i Szwecja (podobnie jak Norwegia) były bardziej zainteresowane współpracą w ramach państw Półwyspu Skandynawskiego. Nie widziano jeszcze wtedy potrzeby zacieśniania stosunków z krajami Europy Zachodniej.

Idea budowy unii walutowej odrodziła się na kontynencie w 1968 r. po wprowadzeniu unii celnej oraz wspólnej polityki rolnej między krajami Wspólnot. W 1969 r. powołano specjalną komisję pod przewodnictwem P. Wernera, która miała za zadanie opracować plan utworzenia unii walutowej w ramach EWG. W 1970 r. opracowano plan, który zakładał utworzenie unii monetarnej w trzech etapach, najpóźniej do 1980 r. Przeszkodą w rozpoczęciu realizacji planu Wernera był międzynarodowy kryzys walutowy. Pod koniec lat 80. nastąpiła intensyfikacja działań mających na celu pogłębienie i przyspieszenie współpracy walutowej pomiędzy krajami członkowskimi



Wspólnot Europejskich. W czerwcu 1988 r. pod przewodnictwem J. Delorsa utworzono Komitet, którego zadaniem było opracowanie programu tworzenia unii. Raport końcowy Komitetu Delorsa stał się podstawą sformułowania odpowiednich artykułów w Traktacie z Maastricht dotyczących współpracy walutowej między krajami członkowskimi.

Podstawy prawne funkcjonowania UGW stworzył podpisany 7 lutego 1992 r. Traktat z Maastricht. Określił on cel finalny, którym było przyjęcie wspólnej waluty, wyznaczył kalendarz tworzenia unii oraz warunki uczestnictwa w unii gospodarczej i walutowej.

Z początkiem stycznia 1994 r. rozpoczął się drugi etap budowy UGW, którego celem było zakwalifikowanie możliwie największej liczby członków do trzeciego etapu oraz przeprowadzenie wstępnych prac przed utworzeniem Europejskiego Banku Centralnego. Jako kryteria przystąpienia do ostatniego etapu przyjęto: stabilność cenową, dyscyplinę budżetową, zbieżność stawek procentowych oraz uczestnictwo w Europejskim Systemie Walutowym.

Końcowy etap budowy UGW rozpoczął się 1 stycznia 1999 r. dla wszystkich państw, które do połowy 1998 r. spełniły warunki uczestnictwa. Od tego momentu zaczęto wprowadzać w krajach członkowskich euro – nową, wspólną walutę.

Warunki uczestnictwa w Unii Gospodarczej i Walutowej zostały określone we wspomnianym Traktacie o Unii Europejskiej. Stwierdzono w nim, że każdy kraj Unii Europejskiej ma zarówno prawo, jak i obowiązek uczestnictwa w UGW. Członkostwo w ugrupowaniu nie jest jednak automatyczne. Każde z państw, które chciało być członkiem UGW, musiało spełnić kilka wstępnych wymogów. Kryteria członkostwa zostały nakreślone w artykule 109j Traktatu (obecnie art. 121), a uszczegółowiono je w Protokole dołączonym do Traktatu¹.

¹ Protocol on the Convergence criteria, Official Journal of the European Communities, C 191, 29 July 1992.



2.2. KRYTERIA CZŁONKOSTWA W UGW

Kryteria uczestnictwa w unii walutowej można podzielić na trzy grupy: warunki monetarne, warunki fiskalne oraz pozostałe wymogi.

Do podstawowych kryteriów monetarnych zaliczamy wymóg stabilności cen w danym kraju, mierzony indeksem cen dóbr i usług w tym kraju, oraz strukturę nominalnych, długookresowych stóp procentowych. W roku poprzedzającym badanie dotyczące spełnienia kryteriów spójności wskaźnik inflacji nie powinien być wyższy więcej niż o 1,5 punktu procentowego od średniej stopy inflacji odnotowanej w trzech krajach unijnych o najniższym poziomie tego wskaźnika w roku poprzedzającym weryfikację (Art. 1 Protokołu o kryteriach konwergencji dołączonego do Traktatu o UE). Ocena państw nastąpiła w maju 1998 r., a jej podstawą był poziom inflacji z 1997 r.

W Traktacie określono, że poziom długookresowych stóp procentowych w ciągu roku przed przeprowadzeniem oceny nie może przekraczać więcej niż o 2 punkty procentowe stopy procentowej występującej w trzech krajach UE, które odnotowały najniższą stopę inflacji. Techniczną miarą tego kryterium jest stopa oprocentowania dziesięcioletnich obligacji państwowych. W 1999 r. stopa referencyjna w tym zakresie wynosiła 7,2% rocznie (Nowak-Far 2001, s. 159), a w roku przeprowadzenia oceny 7,8%.

Kolejna grupa kryteriów wejścia do UGW dotyczy dyscypliny budżetowej. W Traktacie określono maksymalny poziom deficytu budżetowego krajów ubiegających się o członkostwo w UGW. Miał on wynosić maksymalnie 3% PKB z zastrzeżeniem, że wyjątkowo może być zaakceptowany poziom wyższy, jeśli przez dłuższy czas (w każdym z kolejnych lat wyboru nowych członków unii walutowej) jest on bliski wartości referencyjnej. Traktat umożliwia jego przekroczenie pod warunkiem, że „deficyt spada w sposób ciągły i nieprzerwany do wymaganego poziomu albo przekroczenie wymaganego poziomu deficytu ma charakter wyjątkowy i krótkotrwały, a jego wartość nieznacznie wykracza poza wymagany poziom” (Chojna-Duch 2006, s. 67). Regulacja ta świadczy też o subiektywizmie w ocenie zdolności kraju do uczestnictwa w UGW, gdyż zawiera pojęcia normatywnie nieostre.

tabela 1



Wyniki ekonomiczne krajów członkowskich WE w 1997 i 1998 r. na tle kryteriów konwergencji

KRAJ	DŁUG JAKO % PKB		DEFICYT JAKO % PKB		STOPA INFLACJI W %		DŁUGO- OKRESOWA STOPA PROCENTOWA	UCZEST- NICTWO W ERM
	1997	1998	1997	1998	1997	1998		
WARTOŚĆ REFERENCYJNA	60	60	3,0	3,0	2,7¹	2,7	7,8²	
AUSTRIA	66,1	64,7	2,5	2,3	1,1	1,5	5,6	TAK
BELGIA	122,2	118,1	2,1	1,7	1,4	1,3	5,7	TAK
DANIA	65,1	59,5	-0,7³	-1,1	1,9	2,1	6,2	TAK
FINLANDIA	55,8	53,6	0,9	-0,3	1,3	2,0	5,9	TAK⁴
FRANCJA	58,0	58,1	3,0	2,9	1,2	1,0	5,5	TAK
GRECJA	108,7	104,5	4,0	2,5	5,2	4,5	9,8	TAK⁵
HISZPANIA	68,8	67,4	2,6	2,2	1,8	2,2	6,3	TAK
HOLANDIA	72,1	70,0	1,4	1,6	1,8	2,3	5,5	TAK
IRLANDIA	66,3	59,5	-0,9	-1,1	1,2	3,3	6,2	TAK
LUKSEMBURG	6,7	7,1	-1,7	-1,0	1,4	1,6	5,6	TAK
NIEMCY	61,3	61,2	2,7	2,5	1,4	1,7	5,6	TAK
PORTUGALIA	62,0	60,0	2,5	2,2	1,8	2,2	6,2	TAK
SZWECJA	76,6	74,1	0,8	-0,5	1,9	1,5	6,5	NIE
WIELKA BRYTANIA	53,4	53,0	1,9	0,6	1,8	2,3	7,0	NIE
WŁOCHY	121,6	118,1	2,7	2,5	1,8	2,1	6,7	TAK⁶

Najniższą stopę inflacji miały wówczas Austria (1,1), Francja (1,2) i Irlandia (1,2).

¹ Oznacza to, że warunek stabilności cen spełniony był przy stopie nieprzekraczającej 2,66(6)%.

² Średnia arytmetyczna stóp procentowych w Austrii, Francji i Irlandii wyniosła 5,8%, plus 2 punkty procentowe.

³ Ujemna wartość oznacza nadwyżkę budżetową.

⁴ Finlandia uczestniczyła w ERM od października 1996 r.

⁵ Uczestnictwo od marca 1998 r. (mniej niż dwa lata w maju 1998 r., ale wystarczający okres w chwili oceny Grecji jako kandydata – który przystąpił do UGW w 2001 r.)

⁶ Uczestnictwo od listopada 1996 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Oręziak (2004, s. 42); Borowiec (2001, s. 81 i nast.).



Warunkiem przystąpienia do UGW jest zredukowanie zadłużenia publicznego do wielkości 60% produktu krajowego brutto w roku poprzedzającym ocenę. Również w tym wypadku uwzględniono możliwość zaakceptowania odchyleń ponad wartość referencyjną. Podobnie jak w przypadku deficytu budżetowego nie jest to wymóg bezwzględny. Traktat umożliwia jego przekroczenie pod warunkiem, że stosunek długu do PKB zmniejsza się i zbliża do wartości 60% PKB w satysfakcjonującym zakresie. Jest to kolejne nieostre pojęcie dotyczące kryteriów konwergencji.

Kolejnym warunkiem zakwalifikowania państwa do UGW był dwuletni udział jego waluty w mechanizmie kursowym Europejskiego Systemu Walutowego, bez dokonywania z inicjatywy tego państwa dewaluacji waluty wobec waluty któregośkolwiek z pozostałych państw członkowskich.

W Traktacie z Maastricht wymieniono jeszcze warunek konwergencji prawnej, tzn. dostosowania przepisów wewnętrznych regulujących status, cel i funkcjonowanie banku centralnego do zasad wynikających z Traktatu, a także Statutu Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego.

W pierwszej połowie 1998 r. podjęto ostateczną decyzję o terminowym rozpoczęciu trzeciego etapu budowy UGW. Po zweryfikowaniu spełnienia kryteriów zbieżności Komisja Europejska wskazała jedenaście państw, które mogą przejść do kolejnego etapu budowy unii walutowej.

Spośród państw, które pozostały poza obszarem euro, Dania i Wielka Brytania skorzystały z prawa *opt-out*, przyznanego im na mocy Traktatu z Maastricht. Na mocy tej regulacji państwa te mogły zdecydować, czy będą uczestniczyły w kolejnym etapie budowy UGW. Szwecja i Grecja nie spełniły w wystarczającym stopniu kryteriów ustanowionych w Traktacie z Maastricht. Interesujący jest zwłaszcza przypadek Szwecji, gdyż w zasadzie od początku nie była zainteresowana uczestniczeniem w UGW. Szwecja teoretycznie nie spełniła kryteriów dotyczących stabilności kursu walutowego (udział w ESW).

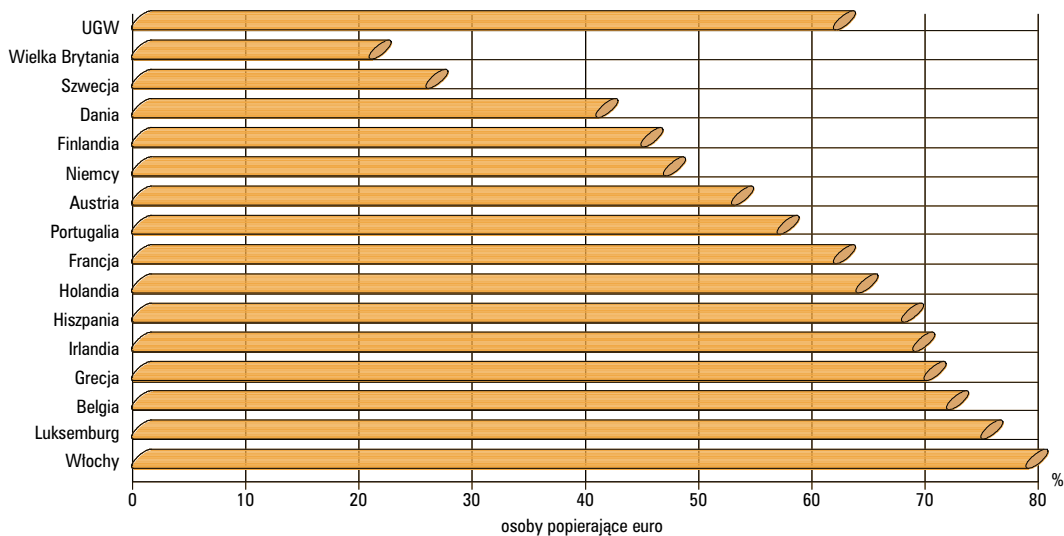


tabela 2  **Zgodność prawodawstwa krajowego z Traktatem oraz Statutem EBC i ESBC**

KRAJ	CELE	NIEZALEŻNOŚĆ	INTEGRACJA Z ESBC
BELGIA	TAK	TAK	TAK
DANIA	NIE	TAK	NIE
NIEMCY	TAK	TAK	TAK
GRECJA	TAK	TAK	TAK
HISZPANIA	TAK	TAK	TAK
FRANCJA	TAK	TAK	TAK
IRLANDIA	TAK	TAK	TAK
WŁOCHY	TAK	TAK	TAK
LUKSEMBURG	TAK	TAK	TAK
HOLANDIA	TAK	TAK	TAK
AUSTRIA	TAK	TAK	TAK
PORTUGALIA	TAK	TAK	TAK
FINLANDIA	TAK	TAK	TAK
SZWECJA	TAK	TAK	NIE
WIELKA BRYTANIA	TAK	NIE	NIE

Źródło: Borowiec (2001, s. 85).

wykras 1  **Poparcie dla euro w krajach UE**



Źródło: Bielecki (2001).



Kolejnym warunkiem uczestnictwa w strefie euro był dwuletni udział w ESW. W przypadku tego kryterium w rzeczywistości jedynie Grecja² oraz Szwecja³ nie kwalifikowały się do ESW.

Ostatnim kryterium była zgodność prawodawstwa krajowego z Traktatem o UE i Statutem EBC i ESBC.

Bezpośrednio przed wprowadzeniem nowej waluty do obiegu gotówkowego w większości krajów zakwalifikowanych w 1998 r. do uczestnictwa w trzecim etapie, badania wykazywały ponad 50-procentowe poparcie społeczne dla euro. Na tym tle interesujące są wyniki badania w państwach, które pozostały poza UGW.



3. KRAJE UNIJNE POZA STREFĄ EURO

Spośród tzw. starych krajów unijnych (UE-15) obecnie poza Eurolandem znajdują się trzy kraje Unii Europejskiej: Dania, Szwecja oraz Wielka Brytania. Każdy z nich jest krajem stosunkowo wysoko rozwiniętym gospodarczo w porównaniu z pozostałymi państwami Unii. Ich pozostanie poza UGW niewątpliwie miało duży wpływ na procesy integracyjne w Europie Zachodniej. Zachowanie narodowych walut ma dla tych krajów wiele skutków w sferze politycznej, gospodarczej, jak również społecznej.

3.1. WIELKA BRYTANIA

Wielka Brytania przez stulecia wołała być obserwatorem niż aktywnym uczestnikiem wydarzeń na kontynencie. Z tego powodu propozycje zastąpienia funta wspólną walutą, rezygnacji z suwerenności w polityce monetarnej oraz utraty wielu istotnych narzędzi polityki ekonomicznej na rzecz Wspólnoty spotkały się z negatywną reakcją zarówno społeczeństwa, jak i elit rządzących. Rządząca w tym czasie Partia Konserwatywna była przeciwna tak daleko idącej integracji.

² Grecja nie zdołała utrzymać kursu swojej waluty w określonych granicach.

³ W Szwecji brakowało raczej woli politycznej niż zdolności ekonomicznej do utrzymania kursu waluty w określonym przedziale wahań.



W tym okresie dominował pogląd, iż Wielka Brytania należy do krajów, które są bardzo przywiązane do swej suwerenności, i obawiano się, że wspólna waluta nieodwracalnie wciągnie ją w proces wymagający dalszych ustępstw w polityce gospodarczej i podatkowej.

Ze strony rządu sytuacja zmieniła się po objęciu władzy przez Partię Pracy i objęciu stanowiska premiera przez Tony'ego Blaira. Od 1997 r. zaczęły pojawiać się pierwsze pozytywne wypowiedzi polityków dotyczące ewentualnego przystąpienia do UGW. W październiku 1997 r. G. Brown, ówczesny brytyjski Minister Skarbu oznajmił, że Wielka Brytania nie przystąpi do UGW w 1999 r. Obecnie politycy twierdzą, że Zjednoczone Królestwo przyjmie wspólną walutę, jednak ewentualny termin nie został dotąd podany, a referendum ogólnonarodowe wciąż jest odkładane. Sytuacji nie poprawiły przegrane referenda w Szwecji oraz Danii.

Zarówno Wielka Brytania, jak i Dania pozostały poza UGW na mocy przyznanego im prawa wyboru – klauzuli *opt-out*. Sytuacja tych państw jest jednak odmienna.

Wielkiej Brytanii dotyczył Protokół nr 11, dołączony do Traktatu z Maastricht⁴. Zgodnie z jego zapisami Wielka Brytania nie przejdzie do kolejnego etapu, dopóki rząd i parlament brytyjski nie podejmą decyzji o przystąpieniu do UGW (Nowak-Far 2001, s. 329). Na mocy regulacji zawartych w Protokole Wielka Brytania miała przed 1 stycznia 1999 r. powiadomić Radę o chęci uczestnictwa w unii walutowej. W przeciwnym razie kraj ten nie byłby zobowiązany do przyjęcia wspólnej waluty.

Nieprzystąpienie Wielkiej Brytanii do UGW wiąże się z kilkoma konsekwencjami prawnymi dla tego kraju. Przede wszystkim ma ona prawo prowadzenia własnej, autonomicznej polityki pieniężnej, będącej w gestii Banku Anglii. Zjednoczone Królestwo zostało zwolnione z uczestnictwa w procedurze nieodwołalnego usztywnienia kursów walutowych prowadzącej do wprowadzenia euro, a także z prowadzenia jednolitej polityki pieniężnej i kursowej formułowanej w ramach Europejskiego Systemu Banków Centralnych (Nowak-Far 2001).

⁴ Protocol on certain provisions related to the United Kingdom, Official Journal of the European Communities, C 191, 29 July 1992.



Wielka Brytania nie została zwolniona z obowiązku wpłaty udziału do kapitału EBC (na pokrycie kosztów operacyjnych). W tym zakresie kraj ten jest traktowany jak każde inne państwo objęte regulacją szczególną.

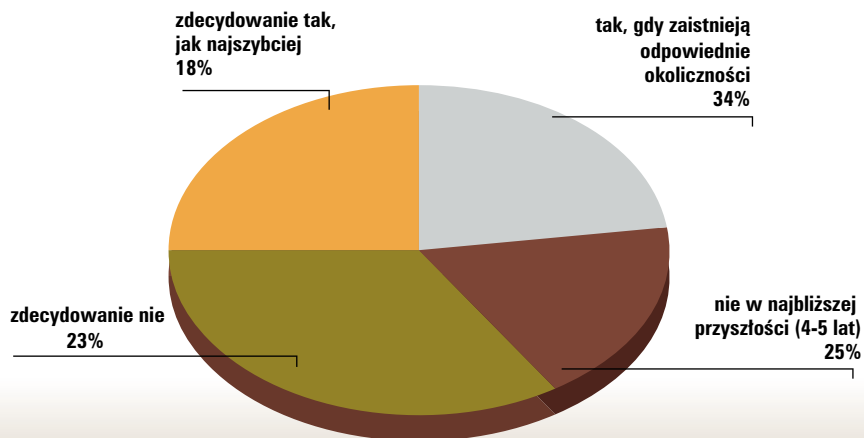
Jak już wspomniano, stosunek elit rządzących do euro zmienił się w 1997 r. po dojściu do władzy Partii Pracy kierowanej przez T. Blaira. Kontrowersje, jakie wzbudza ta kwestia, nie są wynikiem istniejących podziałów politycznych. Przeciwnie, podziały na tym tle przebiegają w poprzek partii i grup społecznych. Partia Pracy w dalszej perspektywie opowiada się za przystąpieniem Wielkiej Brytanii do UGW i zastanawia się raczej „kiedy” niż „czy”. Partia Konserwatywna jest programowo przeciwna UGW, jednak jest w niej grupa wpływowych polityków, którzy reprezentują zdecydowanie proeuropejską orientację (Zagrobelny 1999).

Euro oznacza w dużej mierze integrację polityczną i rezygnację z części niezależności państwowej. Wielka Brytania należy do krajów, które są bardzo przywiązane do swej suwerenności, i obawia się, że wspólna waluta nieodwracalnie zaangażuje kraj w proces wymagający dalszych ustępstw w polityce zarówno gospodarczej, jak i podatkowej. Ponadto funt szterling jest przez większą część społeczeństwa postrzegany jako symbol suwerenności narodowej. Jest to istotny element, który jest jak na razie trudny do zaakceptowania przez Brytyjczyków, co stało się ostatecznie przesłanką dla opowiedzenia się za pozostaniem poza strefą euro.

Brytyjczycy są uważani za naród o największej nieznanomości spraw związanych z integracją europejską. W sondażach oceniają, że czują bardzo słabą więź z Europą bądź wcale jej nie odczuwają – aż 57% respondentów, największy odsetek takich odpowiedzi wśród pytaných obywateli krajów UE (European Commission 2001, s. 10). Sami oceniają, że mają bardzo małą wiedzę na temat ugrupowania. Zaskakujące wyniki dał sondaż przeprowadzony wśród Brytyjczyków przez instytut ICM na zlecenie tamtejszego MSZ pod koniec 2001 r. („Rzeczpospolita” 2001). Mimo że Wielka Brytania przystąpiła do ugrupowania już w 1973 r., co czwarty Brytyjczyk nie wiedział, że jego kraj jest członkiem UE, natomiast co piąty uważał, że Polska była już wtedy pełnoprawnym członkiem Unii. Co trzeci ankietowany wśród członków Wspólnoty wymieniał Norwęgę, a co piętnasty Stany Zjednoczone. Tak dużą niewiedzą nie cechuje się żaden inny kraj Unii. Wyniki tych badań wskazują, że duży odsetek przeciwników wprowadzenia euro w Wielkiej



wykras 2  **Poparcie Brytyjczyków dla euro (styczeń 2002 r.)**



Źródło: Reed (2002).

Brytanii może wynikać ze złego poinformowania społeczeństwa na temat integracji europejskiej.

Premier T. Blair deklarował chęć przystąpienia kraju do strefy euro, jednak na ostateczną decyzję wpłynął fakt, że opinia publiczna nie chciała zaakceptować wspólnej waluty w miejsce funta. Jedynym sposobem było przekonanie społeczeństwa. Badania opinii publicznej przeprowadzone w styczniu 2002 r. pokazały, że jedynie 18% Brytyjczyków chciało jak najszybszego przyjęcia euro, 34% było za wprowadzeniem euro „jeśli i kiedy warunki gospodarcze będą korzystne dla Wielkiej Brytanii”. Zdecydowanie przeciwko wprowadzeniu euro w miejsce funta szterlinga było 46% respondentów (Reed 2002).

Za przyjęciem wspólnej waluty opowiedzieli się zwłaszcza przedstawiciele wielkiego kapitału. Przeciwny unii walutowej był głównie mały i średni biznes. Nie ulega wątpliwości, że gorącym zwolennikiem przyjęcia euro było londyńskie centrum finansowe – City, ze względu na obawę przed marginalizacją jego roli na rynku europejskim.



3.1.1. Motywy gospodarcze

W 1997 r. z wypowiedzi polityków brytyjskich wynikało, że mimo podjęcia decyzji o nieprzystąpieniu do trzeciego etapu budowy UGW kraj ten ma zamiar przyjąć wspólną walutę maksymalnie w ciągu 5 lat (*The great Euro soap opera*, 1997). Sądzone, że rząd jest ostrożny w sprawie przystąpienia do UGW, gdyż obawia się politycznych komplikacji wczesnego wprowadzenia euro. Głównym powodem było bardzo małe poparcie dla euro wśród społeczeństwa, elit politycznych i gospodarczych. Premier T. Blair zdawał sobie sprawę, że idea euro zostałaby odrzucona w referendum narodowym.

W związku z tym zaczęto mówić o ekonomicznych aspektach przyjęcia wspólnej waluty, o tzw. pięciu testach dla gospodarki brytyjskiej, będących podstawą ewentualnego podjęcia decyzji o przyjęciu euro. Były to: korelacja cyklu koniunkturalnego Wielkiej Brytanii z cyklem Europy kontynentalnej, elastyczność rynków europejskich w reakcji na szoki ekonomiczne, wpływ unii monetarnej na inwestycje w Wielkiej Brytanii i na sektor usług finansowych oraz wpływ euro na poziom zatrudnienia i wzrost gospodarczy w Anglii.

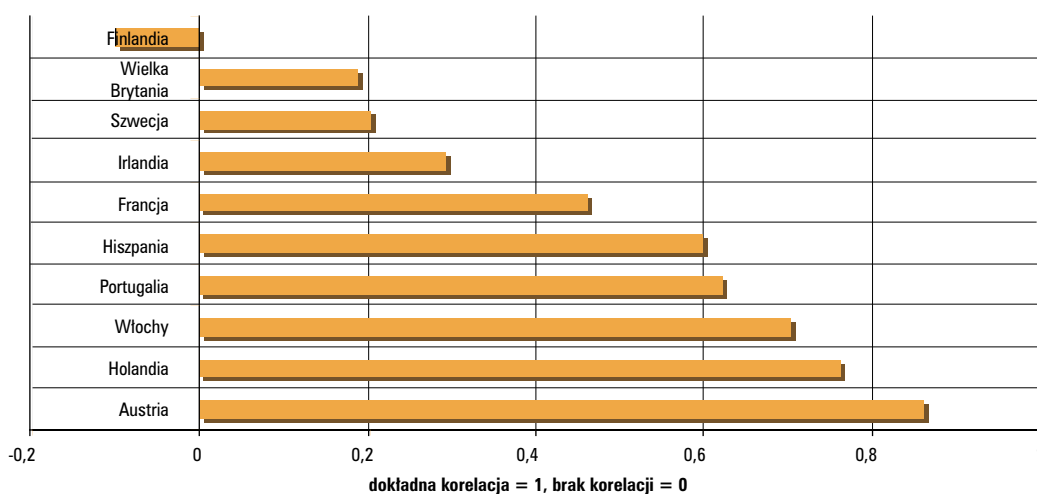
Po pierwsze, brano pod uwagę dużą rozbieżność między brytyjskim i kontynentalnym cyklem koniunkturalnym.

Z wykresu 3 wynika, że gospodarka Wielkiej Brytanii jest stosunkowo słabo skorelowana z cyklem koniunkturalnym Niemiec. W 1997 r. Wielka Brytania znajdowała się na samej górze swojego cyklu koniunkturalnego, podczas gdy gospodarki największych państw Europy kontynentalnej były dopiero w fazie poprawiania się koniunktury. W rezultacie w tym okresie krótkookresowe stopy procentowe w Wielkiej Brytanii były na poziomie 7,25%, natomiast na kontynencie około 3,3%. Brak synchronizacji cykli koniunkturalnych jest istotny, gdyż skutkiem integracji walutowej jest rezygnacja przez państwo z narzędzi polityki makroekonomicznej (w ramach polityki pieniężnej) pozwalających reagować na szoki makroekonomiczne. W przypadku wystąpienia szoku decyzja o wykorzystaniu narzędzi makroekonomicznych jest podejmowana już nie na szczeblu danego państwa, ale na szczeblu ponadnarodowym, przez organ, któremu przekazano taką kompetencję.

Przyłączenie się Wielkiej Brytanii do strefy euro miałoby liczne konsekwencje dla tego kraju. Po pierwsze – Wielka Brytania utraci możliwość ustalania



wykres 3  Korelacja z cyklem koniunkturalnym Niemiec w latach 1980-1996



Źródło: „The Economist” (1997).

krajowych stóp procentowych, przyjmując jako obowiązujące krótkoterminowe stopy procentowe ustalane przez bank centralny UGW. Dodatkowo Wielka Brytania straci możliwość zmiany kursu walutowego w stosunku do innych krajów uczestniczących w strefie euro. W przypadku Wielkiej Brytanii miało to większe znaczenie, ponieważ – jak wspomniano – cykl koniunkturalny tego kraju wykazuje stosunkowo słabą synchronizację z cyklem koniunkturalnym większości państw Europy kontynentalnej.

Gospodarka brytyjska cechuje się wyższym poziomem zadłużenia gospodarstw domowych niż średnio w UE. Jest to kolejny argument przeciwko silnemu zacieśnianiu integracji i rezygnacji z suwerenności ekonomicznej. Wynika to z faktu, że suwerenność określania stóp procentowych, wpływająca na koszt obsługi zobowiązań zaciągniętych przez społeczeństwo, jest dla Brytyjczyków istotnym czynnikiem przemawiającym przeciwko przystąpieniu do unii walutowej.



Istotnym argumentem przeciwko wspólnej walucie jest polityka podatkowa Wielkiej Brytanii. Wprawdzie przyjęcie wspólnej waluty wiąże się jedynie z przeniesieniem na szczebel ponadnarodowy kompetencji z zakresu polityki pieniężnej, jednak kwestie budżetowe są szczególnie istotne w kontekście kryteriów konwergencji. Pojawiają się opinie, że dla równowagi powinna być prowadzona również jednolita polityka budżetowa (szerzej: Szela 2003). Większość krajów europejskich zdecydowała, że korzyści z istnienia Unii rekompensują zrzeczenie się dużej władzy narodowej w dziedzinie makroekonomii. Niemcy i Francja mocno akcentują potrzebę harmonizacji polityki podatkowej. Z kolei Wielka Brytania jest dotychczas zdecydowanie temu przeciwna z różnych względów. Przede wszystkim poziom podatków jest tu dużo niższy niż w innych krajach Unii. Harmonizacja podatków oznaczałaby dla Wielkiej Brytanii ich wzrost oraz zmianę struktury, co jest nie do zaakceptowania (Zagrobelny 1999). Kapitał preferuje kraje o niższej stopie podatkowej i dlatego rząd brytyjski obawia się zmniejszenia konkurencyjności brytyjskiej gospodarki.

3.1.2. Perspektywy przystąpienia

Czy Wielka Brytania może przystąpić do strefy euro? Oczywiście, że tak. Mimo że nie spełniła wcześniej jednego z kryteriów ustanowionego w Maastricht, była i jest w znacznie lepszej sytuacji ekonomicznej niż część krajów, w których euro już funkcjonuje. Pytanie brzmi, czy powinna przyjąć wspólną walutę. Czy w ogóle możliwe jest funkcjonowanie w dłuższym okresie Wielkiej Brytanii poza Eurolandem? Czy kraj o tak ogromnym potencjale gospodarczym i z atutem w postaci centrum finansowego – City of Londyn – przyjmie wspólną walutę, czy pozostanie przy funcie? Zarówno zwolennicy zastąpienia funta przez euro, jak i przeciwnicy integracji walutowej mają wiele mocnych argumentów. Za przystąpieniem do obszaru o wspólnej walucie przemawiają w tym kontekście przede wszystkim rezygnacja z kosztów transakcyjnych oraz fakt, że w praktyce podmioty funkcjonują praktycznie na tym samym rynku finansowym. Przeciwnicy wprowadzenia euro twierdzą natomiast, że możliwość prowadzenia autonomicznej polityki pieniężnej pozwala na stworzenie atrakcyjniejszych niż w UGW warunków dla inwestycji zagranicznych.



Wielka Brytania obawia się izolacji w przypadku nieprzystąpienia do obszaru euro (Hulsman 2001). Wiele dyskusji wzbudziły wyniki referendum przeprowadzonego we wrześniu 2000 r. w Danii (Osborn 2000) oraz szwedzkiego referendum z 2003 r. Przedmiotem kontrowersji było przede wszystkim negatywne nastawienie społeczeństwa do wspólnej waluty. Zastanawiano się, czy jest to wynikiem słabego rozpropagowania zalet przyjęcia euro, czy też przeciwnie – społeczeństwo jest bardzo świadome kosztów, jakie będzie należało ponieść. Należy jednak podkreślić, że pozostanie Wielkiej Brytanii poza strefą wspólnej waluty jest i będzie ważnym sygnałem dla innych państw, które muszą podjąć decyzję o przystąpieniu do strefy euro.

3.2. SZWECJA

Szwecja przystąpiła do Unii Europejskiej dopiero w 1995 r., najpóźniej spośród omawianych trzech państw. W przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii i Danii Szwecja nie miała określonego w Traktacie z Maastricht prawa *opt-out*. Podstawą objęcia Szwecji regulacją szczególną była decyzja Rady podjęta na podstawie art. 109j Traktatu o UE (obecnie art. 121). Stwierdziła ona, że szczególna regulacja znajduje w tym przypadku zastosowanie z powodu niezakwalifikowania państwa do uczestnictwa w trzecim etapie UGW.

O objęciu Szwecji regulacją szczególną przesądziło jednak nie tyle niespełnienie wszystkich kryteriów konwergencji, ile brak woli politycznej państwa do ich wypełnienia.

W literaturze pojawiały się ironiczne wypowiedzi, że Rada, znając negatywne nastawienie Szwecji do uczestnictwa w UGW, z ulgą przyjęła niespełnienie przez ten kraj wymogu dostosowania prawodawstwa odnoszącego się do banku centralnego oraz warunku dwuletniego uczestnictwa w mechanizmie kursowym Europejskiego Systemu Walutowego (Nowak-Far 2001, s. 335).

Podobnie jak w przypadku Wielkiej Brytanii negatywne stanowisko rządu wobec euro wynikało przede wszystkim z niechęci społeczeństwa do pogłębiania integracji w ramach UE. Już w 1995 r., gdy Szwecja przystąpiła do ugrupowania, zwolenników tej decyzji było niewiele więcej niż jej przeciwników. W 1998 r. Rada Europejska w raporcie dotyczącym spełnienia kryteriów konwergencji oraz kwalifikacji krajów do trzeciego etapu UGW oceniła również wskaźniki Szwecji.



3.2.1. Szwecja a kryteria z Maastricht

W raporcie o konwergencji przygotowanym w 1998 r., Komisja Europejska stwierdziła, że Szwecja spełnia trzy kryteria określone w Traktacie z Maastricht – dotyczące poziomu inflacji, stabilności budżetowej oraz wysokości stóp procentowych. Ponieważ Szwecja nie uczestniczyła w ESW, nie zostało spełnione kryterium dotyczące kursu walutowego. Dodatkowo uznano, że prawo szwedzkie nie jest zgodne z Traktatem o WE oraz Statutem Europejskiego Systemu Banków Centralnych (Gromek 2000). Jednakże choć Szwecja nie uczestniczyła w ERM, to ze względu na silne ukierowanie polityki pieniężnej i walutowej Banku Szwecji na stabilizację kursu korony wobec walut UE warunek ten był faktycznie spełniony.

Szwecja spełniła kryterium inflacyjne i utrzymała niski poziom inflacji – znacznie poniżej wielkości referencyjnej 2,8%. Średni poziom inflacji w marcu 2000 r. w ujęciu dwunastomiesięcznym wyniósł tylko 0,8%. Od lutego 1999 r. Szwecja jest jednym z trzech krajów o najniższym poziomie inflacji w UE (Gromek 2000).

Szwecja spełniła również kryterium dotyczące sytuacji budżetowej. Zredukowała deficyt budżetowy kształtujący się na poziomie 11,9% PKB w 1993 r. W latach 1998–1999 osiągnięto nadwyżkę budżetową 1,9% PKB. Dług publiczny, który w 1994 r. wyniósł 77,7% PKB, systematycznie się zmniejszał, do poziomu 65,5% w 1999 r. W marcu 2000 r. średni poziom długookresowych stóp procentowych wyniósł 5,4%.

3.2.2. Perspektywy wejścia do UGW

Dla przyszłego uczestnictwa Szwecji w UGW duże znaczenie ma wola polityczna. Jej brak przesądza o pozostaniu tego kraju poza obszarem euro.

Jednocześnie na mocy Traktatu Akcesyjnego z 1994 r. Szwecja jest zobligowana do przyjęcia wspólnej waluty. W dniu 14 września 2003 r. w Szwecji przeprowadzono referendum narodowe w tej kwestii. Nastąpiło to krótko po tragicznej śmierci minister Anny Lindh, która była zwolenniczką przystąpienia do UGW. Jednak wbrew oczekiwaniom, że wpłynie to na wyniki referendum, Szwedzi opowiedzieli się przeciwko rezygnacji z własnej waluty.



Wynik szwedzkiego referendum znaczenie ostudził zapał duńskich euroentuzjastów. Najważniejsze jest jednak polityczne znaczenie tego referendum. Urealniło ono obawy przed wystąpieniem dysproporcji w dalszej integracji w Europie. Ponadto późniejsze decyzje Danii i Wielkiej Brytanii niewątpliwie zostały zdeterminowane obawą, że odrzucenie przez nie euro w ewentualnym referendum na kilka kolejnych lat opóźni przystąpienie do UGW. Szwecja i Dania prawdopodobnie nadal będą się przyglądać, jak funkcjonuje Euroland. Rząd będzie analizował, jak kształtuje się polityka monetarna oraz polityka fiskalna poszczególnych krajów, zwłaszcza w ramach Paktu na Rzecz Stabilności i Wzrostu. Istotnymi argumentami będą współpraca państw w tym zakresie, jak również rozwój rynku pracy i oddziaływanie na niego w warunkach unii monetarnej. Stanowisko Wielkiej Brytanii jest bardzo istotne zarówno dla Szwecji, jak i dla Danii. Oba te kraje są silnie powiązane politycznie i gospodarczo. Dlatego jeśli jeden zdecyduje się przystąpić do obszaru euro, w drugim wzrośnie presja na elity polityczne, by podjęły ostateczną decyzję. Obecnie największym problemem jest negatywne nastawienie opinii publicznej do integracji walutowej zarówno w Szwecji, jak i w Danii. Elity rządzące obawiają się odpowiedzialności politycznej w postaci utraty elektoratu w konsekwencji podjęcia decyzji o wprowadzeniu euro.

Mimo że Szwecja nie spełniła wszystkich kryteriów przyjęcia wspólnej waluty, uważa się, że jedną z podstawowych przyczyn pozostania kraju poza strefą euro jest brak poparcia ze strony społeczeństwa. Nastawienie Szwedów do euro uległo zdecydowanemu pogorszeniu po referendum przeprowadzonym w 2000 r. w Danii, co zostało zakomunikowane jednoznacznie podczas szwedzkiego referendum w 2003 r.

3.3. DANIA

Dania jako pierwszy z krajów skandynawskich przystąpiła do Wspólnot Europejskich – w 1973 r., wraz z Wielką Brytanią i Irlandią. Mimo to państwo to pozostawało tradycyjnie wstrzemięźliwe, jeśli chodzi o zacieśnianie współpracy między krajami kontynentu. Duńczycy zaszokowali członków ugrupowania, kategorycznie odrzucając Traktat z Maastricht w referendum z 1992 r. oraz przegłosowując ratyfikację Traktatu rok później, po przyznaniu Danii opcji *opt-out* w sprawie unii walutowej.



Mimo że Duńczycy są świadomi korzyści płynących z uczestnictwa w unii walutowej, to przekonanie ich do akceptacji euro jest bardzo trudnym zadaniem dla rządzących. Podczas gdy rząd, większość decydentów politycznych, sektor finansowy, przemysł i handel popierają przyjęcie wspólnej waluty, społeczeństwo pozostaje nadal sceptyczne w tej kwestii. Według danych publikowanych w 1998 r. przez Eurobarometr jedynie około 32% Duńczyków było w tym czasie za wspólną walutą (Barkin, Cox 1998, s. 65). Należy jednak podkreślić, że według najnowszych informacji poparcie dla euro wzrosło wśród Duńczyków do 52% (Henbest 2008). Rząd duński rozważa zorganizowanie kolejnego referendum, jednak doświadczenia wskazują, że w niezobowiązującej ankiecie obywatele są bardziej przychylni wobec wspólnej waluty, niż podejmując ostateczną decyzję.

Bezproblemowe wprowadzenie euro w innych krajach zostało pozytywnie przyjęte przez Duńczyków. Jednakże tak jak w pozostałych omawianych krajach wzrost poparcia społeczeństwa dla euro częściowo wynikał z tego, że respondenci musieli dokonywać wiążących ich kraj wyborów, lecz jedynie pytano ich o ich ewentualną decyzję dotyczącą wprowadzenia nowej waluty.

Rząd duński przyjął strategię podobną do brytyjskiej – „poczekamy, zobaczymy” (*wait-and-see*). Jest to rozwiązanie korzystne, gdyż omawiane kraje mogą ocenić praktyczne aspekty wprowadzenia euro przez pozostałe państwa członkowskie i dzięki temu uniknąć błędów oraz zagrożeń, które można dostrzec dopiero po wycofaniu walut narodowych z obiegu. Ta wstrzeźliwość jest pozytywnie postrzegana przez społeczeństwo. Już w 1998 r., czyli przed utworzeniem UGW, przedstawiciele rządu duńskiego (m.in. Minister Gospodarki Marianne Jelved) twierdzili, że niemożliwe będzie przystąpienie Danii do UGW przed 2002 r. Premier Danii Poul Schlueter twierdził natomiast, że Dania przystąpi do Eurolandu prawdopodobnie w tym samym czasie co Wielka Brytania.

3.3.1. Dania a kryteria konwergencji

Dania, podobnie jak Wielka Brytania, uzyskała w Traktacie z Maastricht przywilej wstrzymania się z wejściem do Unii Walutowej. Miała ona po-





wiadomić Komisję Europejską, czy zamierza uczestniczyć w trzecim stadium budowy strefy euro. Mimo że na własne życzenie pozostała poza ugrupowaniem, warto prześledzić, jak kształtowały się referencyjne wskaźniki konwergencji Danii od 1992 r., tj. od ustanowienia kryteriów w Traktacie o Unii Europejskiej.

Interesujący jest fakt, że Dania jako jeden z niewielu krajów Unii była najbliższa spełnienia kryteriów z Maastricht. W 1997 r. miała nadwyżkę budżetową w wysokości 0,7% PKB. Również w kategorii długu publicznego kraj ten był bliski spełnienia kryterium traktatowego (65,1% PKB).

W zakresie zgodności celów banków centralnych z przepisami wspólnotowymi jedynie cele banku centralnego Danii oceniono jako inaczej sformułowane niż w Traktacie o UE. Wszystkie pozostałe państwa uzyskały tu pozytywną opinię. Cel inflacyjny nie jest głównym celem banku centralnego Danii. Zarówno rząd duński, jak i bank centralny tego państwa ogłosiły, że Dania będzie uczestniczyć w ERM II, co było tylko niewielką zmianą w stosunku do ówczesnego członkostwa Danii w ERM.

3.3.2. Prawne aspekty szczególnej regulacji obejmującej Danię

Protokół nr 12 załączony do Traktatu o UE dotyczył uczestnictwa Danii w trzecim etapie budowy unii walutowej⁵. Klauzula *opt-out* została przyznana Duńczykom po odrzuceniu przez nich Traktatu z Maastricht w referendum z 2 czerwca 1992 r. Dopiero w drugim referendum, po uwzględnieniu w Traktacie Protokołu dotyczącego duńskiego udziału w UGW, Duńczycy przyjęli Traktat. Na tej podstawie przyznano Danii prawo do zdecydowania o jej ewentualnym uczestnictwie w strefie euro. W momencie nieprzesłania Radzie decyzji o przystąpieniu do UGW Dania automatycznie została objęta prawem derogacji – regulacją szczególną⁶. Wszystkie przepisy Traktatu oraz Statutu ESBC i EBC odnoszące się do derogacji mają zastosowanie do Danii (Nowak-Far 2001, s. 333).

⁵ Protocol on certain provisions related to Denmark, Official Journal of the European Communities, C 191, 29 July 1992.

⁶ Derogacja jest to bezterminowe wyłączenie państwa członkowskiego z obowiązku wypełniania części (specjalnie wynegocjowanej) zobowiązań płynących z prawa wspólnotowego.



3.3.3. Duńskie referendum dotyczące przyjęcia euro

W dniu 28 września 2000 r. w Danii przeprowadzono referendum w sprawie przystąpienia do obszaru euro. W referendum wzięło udział 87% uprawnionych do głosowania. Za wprowadzeniem wspólnej waluty opowiedziało się 47% spośród głosujących obywateli, a przeciwko wprowadzeniu euro było aż 53% głosujących.

Wyniki referendum spowodowały dyskusję w całej Europie Zachodniej, zwłaszcza w państwach, które nie wprowadziły wspólnej waluty. Duńskie władze podkreślały, że 53% wypowiedzi negatywnych nie przekreśla szans na poparcie euro w przyszłości, zwłaszcza w porównaniu z szacowaną na około 70% grupą oponentów w Wielkiej Brytanii. Regularnie pojawiają się głosy, że należy podjąć starania o członkostwo, ale przede wszystkim uświadomić społeczeństwu, jakie korzyści mogą płynąć z uczestnictwa w UGW.

Dania do dzisiaj nie zdecydowała o ewentualnym uczestnictwie w Eurolandzie. Decyzja taka będzie jednak wymagała potwierdzenia w ogólnonarodowym referendum, a wnioskując z badań opinii publicznej, jego wynik byłby po raz kolejny negatywny dla wspólnej waluty. Szansę na dialog społeczny osłabił ponadto wynik referendum szwedzkiego z 2003 r.

Duńska konstytucja wprowadza stosunkowo łatwe warunki przeprowadzenia referendum w sprawach istotnych dla państwa (np. przyjęcie wspólnej waluty)⁷. Dlatego praktycznie niemożliwe jest ominięcie w procedurze decyzyjnej dotyczącej UGW głosu społeczeństwa, zwłaszcza że euro nadal ma tak wielu przeciwników.

3.3.4. Perspektywy przystąpienia Danii do UGW

Podobnie jak pozostałe omawiane kraje Dania pozostała poza unią walutową z własnej woli. Szanse na przystąpienie do UGW są tu inne niż w pozostałych krajach poza Eurolandem.

⁷ Wymagana jest stosunkowo mała liczba głosów, by skierować do Prezydenta wnioski o zarządzanie ogólnonarodowego referendum.



Kwestia uczestnictwa Danii w UGW zależy głównie od przekonania społeczeństwa do wspólnej waluty, gdyż wola polityczna istnieje. Dania ma oficjalną klauzulę nieprzystąpienia do UGW przyznaną jej na mocy Traktatu o UE. Oznacza to, że konieczne będzie przeprowadzenie kolejnego referendum.

W najbliższym czasie nie należy się spodziewać takiego referendum, gdyż poparcie Duńczyków dla wspólnej waluty jest nadal niewielkie. Od kilku lat rząd duński przywiązuje dużą wagę do informowania społeczeństwa na temat korzyści płynących z wprowadzenia euro. W ostatnim czasie premier duński zadeklarował, że w sierpniu br. zdecyduje o ewentualnym powtórzeniu referendum w sprawie przystąpienia Danii do obszaru euro (Henbest 2008). Podjęcie ostatecznej decyzji zależy od wyników analizy raportu Duńskiego Instytutu Studiów Międzynarodowych, który zostanie opublikowany pod koniec czerwca br. Raport ocenia m.in. konsekwencje pozostania Danii poza obszarem euro.

4. PERSPEKTYWY

Celem opracowania było ukazanie przyczyn pozostania poza obszarem euro aż trzech z piętnastu tzw. starych państw członkowskich Unii Europejskiej. Każdy z tych krajów praktycznie spełnił wszystkie wymogi dotyczące członkostwa w UGW. Wśród przyczyn odrzucenia euro bezspornie przeważały motywy polityczne, wywołane negatywnym stosunkiem społeczeństwa do unii walutowej. Obawa przed poniesieniem kosztów politycznych przeważała nad możliwymi korzyściami ekonomicznymi wynikającymi z wprowadzenia euro.

W długim okresie pozostanie któregoś z omawianych państw poza Eurolandem będzie się wiązało ze zbyt dużymi kosztami. Posiadanie waluty, która niewątpliwie jest konkurencyjna w stosunku do dolara amerykańskiego jako waluta międzynarodowa, powinno być głównym argumentem dla Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji. Obecnie ich waluty narodowe nie mają większego znaczenia w gospodarce światowej. Poza tym ich gospodarki są już zbyt mocno powiązane z gospodarkami pozostałych krajów Unii Europejskiej, aby zaryzykować pozostanie poza UGW.

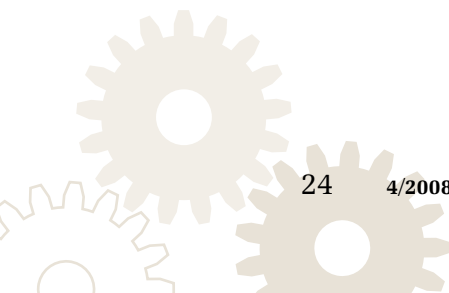


W przypadku Danii decydujący głos należy do społeczeństwa. Dopóki Duńczycy nie przekonają się do euro, kraj ten pozostanie poza UGW. Podczas kampanii prowadzonej przed referendum w 2000 r. podkreślano korzyści ekonomiczne przyjęcia euro. Nie skupiono się na objaśnieniu społeczeństwu, że UGW nie oznacza rezygnacji z suwerenności państwowej. W przypadku tego państwa przeważają polityczne motywy pozostania poza obszarem o wspólnej walucie.

W Wielkiej Brytanii jedno jest pewne – rząd nie rozpisze referendum w sprawie przystąpienia państwa do Eurolandu, dopóki nie będzie pewien wygranej. Nie może zignorować głosu społeczeństwa, które nadal opowiada się przeciwko rezygnacji z funta szterlinga.

Szwecja obserwuje sytuację w Wielkiej Brytanii i Danii. Rząd Szwecji deklaruje, że jeśli Zjednoczone Królestwo pozostanie poza Eurolandem, Szwecja również nie zdecyduje się na rezygnację z narodowej waluty.

Charakterystyczne jest, że wszystkie „stare” kraje członkowskie znajdujące się poza Eurolandem nie mają sprecyzowanego kalendarium przyjęcia wspólnej waluty. Pozostanie poza strefą euro w długim okresie może się wiązać ze zbyt dużymi kosztami. Strategia „poczekamy, zobaczymy”, przyjęta przez te kraje, nie może być traktowana jako długookresowa. Należy podkreślić, że dla tych trzech państw ewentualne uczestnictwo w UGW wiąże się zarówno z korzyściami, jak i kosztami. Jednocześnie jednak doświadczenia i sytuacja tych krajów są odmienne niż w „nowych” państwach członkowskich. Skutki rezygnacji z własnej waluty przez bogate państwa są inne niż w przypadku krajów, które przystąpiły do UE w 2004 r. i później.





BIBLIOGRAFIA

- Barkin N., Cox A. (1998), *EMU Explained, The Impact of the Euro*, Kogan Page, London.
- Bielecki J. (2001), *Euro na ostatnią chwilę*, „Rzeczpospolita”, 31 maja.
- Borowiec J. (2001), *Unia ekonomiczna i monetarna. Historia, podstawy teoretyczne, polityka*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław.
- Chojna-Duch E. (2006), *Polskie prawo finansowe. Finanse publiczne*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa.
- European Commission (2001), *How Europeans see themselves. Looking through the mirror with public opinion surveys*, Brussels.
- Gromek T. (2000), *Ocena Grecji i Szwecji w kontekście członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej*, „Wspólnoty Europejskie – Biuletyn Informacyjny”, nr 4, Instytut Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa.
- Henbest M. (2008), *Danes discuss opting for the euro*,
<http://www.france24.com/en/20080611-denmark-euro-krone-referendum-eu>
- Hulsman J.C. (2001), *The World turned Rightside Up: A New Trading Agenda for the Age of Globalisation*, The Institute of Economic Affairs, London.
- Nowak-Far A. (2001), *Unia Gospodarcza i Walutowa w Europie*, C.H. Beck, Warszawa.
- Oręziak L. (2004), *Euro nowy pieniądz*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Osborn A. (2000), *Brits scrutinise Danish vote*, Europe, Washington.
- Reed S. (2002), *Blair's Stealth Euro Strategy*, “Business Week”, 21 January.
- Rzeczpospolita (2001), *Polska jest już w Unii, UE według Brytyjczyków*, 12 grudnia.
- Szeląg K. (2003), *Jednolita polityka budżetowa w strefie euro – realna wizja czy utopia?*, „Bank i Kredyt”, nr 11–12, s. 88–100.
- „The Economist” (1997), *The great Euro soap opera*, 25 October.
- Zagrobelny B. (1999), *Wprowadzenie euro – reakcje brytyjskie*, „Biuletyn Ekonomiczny”, nr 1, Biuro Radcy Handlowego Ambasady RP, Londyn.1.





NBP

Narodowy Bank Polski